

Czytania: Dz 16,1-10; Ps 100,1-5; Aklamacja Kol 3,1; Ewangelia J 15,18-21

W Ewangelii Jezus przygotowuje uczniów na różne przykre doświadczenia. Zapowiada, że tak jak jego niektórzy odrzucili, wyśmiewali tak samo i Jego uczniowie podobnie będą traktowani. Też będą przez niektórych odrzuceni, prześladowani. Uczniowie muszą być gotowi na podobny los co ich mistrz i nauczyciel, muszą być gotowi na drogę przez mękę i śmierć ze względu na Jezusa i ze względu na Ewangelię. Jezus jednak zawsze zapewnia uczniów o swojej miłości do nich i o tym, że to On ich wybrał i ich nie opuści. Oni nie należą do świata, nie należą do zła, ale należą do Boga, ten zły świat ich nienawidzi z powodu dobra, które czynią i dlatego, że prowadzą ludzi o Boga. Świat tutaj jest oznacza wszystko to co złe na tym świecie. Innym razem Jezus powie wprost: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat” (J 16,33). Przez swoją mękę śmierć i zmartwychwstanie Jezus zwyciężył zło tego świata i wyjednał wszystkim przebaczenie grzechów, aby wszyscy stali się przyjaciółmi Boga. Jezus uczy nas, abyśmy szli za dobrem, nawet gdy to od nas wymaga poświęceń. To nauczanie Jezusa przypominają sobie uczniowie w chwilach trudnych i jak św. Paweł dodają sobie odwagi mówiąc: „przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego” (Dz 14,22).

Prośmy Pana Boga o wytrwałość w wierze o odwagę w pokonywaniu trudności, własnych słabości. Abyśmy nigdy nie zwątpili, ale zawsze mieli świadomość jak psalmista, że „jesteśmy Jego własnością, Jego ludem, owcami Jego pastwiska” (Ps 100,3).

o. Wiesław Jonczyk SJ